

Kraków, 27.07.2021

Dr hab. Marta Smagacz-Poziemska, prof. UJ
Instytut Socjologii
Uniwersytet Jagielloński

**Recenzja osiągnięcia naukowego pt. „Społeczne mechanizmy kształtowania jakości życia jednostek i zbiorowości” oraz dorobku naukowego, dydaktycznego, organizatorskiego i popularyzatorskiego
dr Moniki Mularskiej - Kucharek**

Postępowanie awansowe dr Moniki Mularskiej-Kucharek zostało wszczęte w 2016 roku, w związku z tym recenzja osiągnięcia naukowego oraz dorobku naukowego, dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitantki jest formułowana w myśl przepisów Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki; oraz na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1 września 2011 roku w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Podstawą mojej oceny jest dokumentacja z roku 2016, tj. Autoreferat i cykl publikacyjny; zapoznałam się również z dokumentem 28.11.2020, dołączonym przez Habilitantkę jako uzupełnienie Autoreferatu, nie włączając go jednak do przedmiotowej oceny wniosku. W trakcie lektury cyklu publikacji otrzymałam również doktorat Habilitantki „Kapitał społeczny a postawy przedsiębiorcze i jakość życia mieszkańców Łodzi” (341 stron). Zwróciłam uwagę na zbieżność tematyki doktoratu i prac zgłoszonych jako cykl publikacyjny w przewodzie habilitacyjnym, a co ma odzwierciedlenie m.in. w spisie treści i literaturze. Z uwagi na obszerność materiałów zgłoszonych jako cykl, z którymi musiałam się zapoznać w zdefiniowanym okresie sześciu tygodni, zrezygnowałam z szczegółowej lektury porównawczej pracy doktorskiej i cyklu habilitacyjnego, i skupiając się na ocenie cyklu jako takiego.

Ogólna charakterystyka sylwetki naukowej Habilitantki

Dr Monika Mularska-Kucharek w latach 2001-2006 studiowała socjologię na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, a po uzyskaniu magisterium, w 2006 roku, rozpoczęła studia doktoranckie z socjologii w tej samej jednostce UŁ. W czasie studiów doktoranckich podejmowała również inne formy nauki, w tym w Szkole Trenerów Kompetencji – Rozwój -Trening (2009) i na

studiach podyplomowych z Zarządzania Zasobami Ludzkimi (od 2010). W 2009 roku rozpoczęła pracę na Wydziale Nauk Geograficznych UŁ. W roku 2012 uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii uchwałą Rady Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego z dnia 29 października 2012 roku na podstawie rozprawy pt. „Kapitał społeczny a postawy przedsiębiorcze i jakość życia mieszkańców Łodzi”, której promotorem był dr hab. Paweł Starosta, prof. UŁ.

Dokument z 28.11.2020, dołączony jako uzupełnienie Autoreferatu, informuje o losach zawodowych Habilitantki po 2016 roku, a z niego wynika, że pracuje na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Informatyki Stosowanej i Zarządzania, współpracowała również z Akademią Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi, gdzie pełniła funkcję prodziekana na kierunku psychologia. W okresie 2017-2019 publikowała teksty naukowe dotyczące problematyki jakości życia, przywiązania do miejsca zamieszkania i wartości obywatelskich mieszkańców Łodzi, czyli kontynuując tematykę zgłoszoną w cyklu. Habilitantka kontynuowała również współpracę z otoczeniem i działania popularyzatorskie – tej części działalności dr Mularskiej Kucharek poświęcę więcej uwagi w dalszej części recenzji, tu chcę tylko zaznaczyć, że Jej losy zawodowe świadczą o tym, że jest osobą aktywną, pracowitą, poszukującą różnych form rozwoju i samorealizacji.

1. Ogólna ocena dotychczasowego dorobku Habilitantki

Dorobek naukowy

Habilitantka załączyła obszerną listę publikacji, zaznaczając, które z nich są z okresu „Po uzyskaniu stopnia doktora” i „Przed uzyskaniem doktora”, a w ramach tych dwóch grup podzieliła je na kategorie (monografie, rozdziały, artykuły w czasopismach itd.). Ocena tej części dorobku okazała się żmudnym zadaniem, bo klarowność listy była tylko pozorna. Odnosząc się wyłącznie do części „podoktorskiej”:

- monografia nr 1 (str. 2 Załącznika nr 5 dokumentacji) – z tytułu monografii oraz spisu treści załączonego na stronie Wydawnictwa UŁ wynika, że jest to wersja książkowa doktoratu; nadto – co jest drobiazgiem wobec wcześniejszej uwagi - Wydawnictwo informuje, że książka ukazała się w 2013, a nie 2012 roku.
- monografia nr 2 – Habilitantka była redaktorką, a nie autorką monografii, umieszczenie jej w tej sekcji wykazu jest wprowadzaniem osoby oceniającej w błąd. Wprawdzie pod adresem bibliograficznym jest opis zadań Habilitantki („przygotowanie szczegółowej instrukcji dla autorów, weryfikacja tekstów pod względem merytorycznym oraz redakcyjnym. Współpraca z autorami oraz redaktorem wydawniczym”), ale zdumiewa mnie podany procentowy udział

dr Mularskiej-Kucharek w powstanie tej monografii: to 60% (sic!). W monografii znalazło się 6 rozdziałów autorstwa bodajże dziewięciu osób – nie wiem, jak odczytywać deklarację dr Mularskiej-Kucharek... Czy napisała za autorów teksty? jaki był wkład drugiego redaktora, Mykoły Habrela?

- monografia nr 3 – wg informacji z Załącznika nr 5 została wydana przez Wydawnictwo UŁ, ale taka monografia nie istnieje na stronie tego wydawnictwa, natomiast zgodnie z Portalem Informacji Naukowej dokładnie taki tytuł nosi artykuł w „Polityce Społecznej” z 2013, autorstwa Habilitantki. Nie wykluczam, że nie umiem znaleźć książki; pełny adres bibliograficzny byłby bardzo pomocny dla wyjaśnienia tej sprawy.
- monografia nr 4 („Jesień życia wiosna możliwości”) została opatrzona informacją, że książka jest po recenzjach, przygotowywana do druku. Z ciekawości poszukałam informacji o dalszych losach monografii. Rzeczywiście, została wydana w 2016 roku przez Wydawnictwo UŁ, ale z notki promocyjnej jasno wynika, że jest to (cyt.) „Praktyczny przewodnik dla seniorów, ich rodzin, opiekunów oraz dla lekarzy, fizjoterapeutów, pielęgniarek środowiskowych i społeczników napisany przez ekspertów!” – dodanie tej pozycji na liście monografii naukowych uznaję za wprowadzanie w błąd recenzenta, który zamiast skupić się na merytorycznej ocenie dorobku musi prowadzić pracę śledczą.
- Ponadto: rozdział w monografii (nr 2, str. 3 Załącznika) pt. „Preface” nie spełnia warunków rozdziału, to najwyżej półtorej strony tekstu; brakuje informacji o wydawnictwie w adresie rozdziału nr 3; rozdział nr 5 to nieopublikowany w czasie składania dokumentacji habilitacyjnej rozdział w książce „Jesień życia? wiosna możliwości!”, który (vide: powyżej) jest „praktycznym przewodnikiem”, a nie monografią naukową. W większości adresów publikacji z listy B (s. 4-6 Załącznika) brakuje danych o numerze/tomie, stronach, zdarza się pomyłka w roku (publikacja nr 13).

Z tytułów prac wnioskuję, że publikacje są spójne tematycznie – dotyczą problematyki podejmowanej w pracy doktorskiej oraz w cyklu zgłoszonym jako osiągnięcie habilitacyjne (kapitał społeczny, jakość życia, przedsiębiorczość).

Równie trudno jest ocenić aktywność badawczą. W punkcie G Załącznika nr 5 („Kierowanie międzynarodowymi i krajowymi projektami badawczymi oraz udział w takich projektach”) Habilitantka przedstawiła listę 10 projektów, tematycznie korespondujących z publikacjami. Są to przede wszystkim projekty finansowane z dotacji uczelni albo rozwojowe i społeczne (a te być może z komponentem badawczym/diagnostycznym, ale na pewno nie są projektami naukowymi, jak np. projekt nr 4). Jako ostatni na tej liście Habilitantka podała grant promotorski NCN z okresu 2009-2012, czyli studiów doktoranckich, mając na myśli być może grant MNiSW (NCN istnieje od 2010 roku). Do listy dodano 4

badania własne finansowane w ramach działalności statutowej Katedry Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej.

Habilitantka wykazała udział z referatem w siedmiu konferencjach, z czego jedna odbyła się za granicą (referat wraz z dr. hab. Pawłem Starostą, prof. UŁ), cztery konferencje określone jako „międzynarodowe” odbyły się w Polsce, konferencje i tytuły referatów również były w języku polskim, zatem mam duże wątpliwości czy konferencje spełniały kryteria wydarzeń międzynarodowych. Jedną z konferencji to 14. Festiwal Nauki, Techniki i Sztuki, i podejrzewam, że – jak wskazuje tytuł tego „seminarium”: „Łódź w świetle wyników badań zawartych w pracach doktorskich” – dr Monika Mularska-Kucharek prezentowała na tym wydarzeniu dorobek z doktoratu.

Habilitantka nie wykazała udziału w konsorcjach i sieciach badawczych (praca ankieterki w GFK Polonia nie jest takim udziałem, ponadto odbywało się to w latach 2006-13, czyli przede wszystkim w okresie przed uzyskaniem stopnia doktora; nie jest też takim udziałem współpraca z firmą farmaceutyczną Aflofarm).

Habilitantka zadeklarowała członkostwo w trzech krajowych organizacjach, w tym w PTS, nie podając jednak okresu członkostwa.

Dorobek dydaktyczny i organizacyjny

Dr Monika Mularska-Kucharek wykazała dużą aktywność dydaktyczną. Prowadziła (i z uzupełnienia Autoreferatu wynika, że nadal prowadzi) rozmaite kursy w na dwóch wydziałach UŁ oraz na innych uczelniach i szkołach wyższych. Przygotowała autorskie programy i scenariusze. Na uznanie zasługuje prowadzenie przez nią zajęć dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz wykładów dla seniorów.

Habilitantka aktywnie współpracowała z instytucjami otoczenia społeczno-gospodarczego, w tym: z Urzędem Miasta Łodzi, Urzędem Marszałkowskim, Powiatowymi Centrami Pomocy Rodzinie. Ma bogate doświadczenie w prowadzeniu szkoleń, wsparciu eksperckim w przygotowywaniu i realizacji projektów czy opracowywaniu polityk lokalnych.

Podsumowując, dorobek naukowy oceniany na podstawie przedstawionych do oceny publikacji, informacji o udziale w konferencjach naukowych i projektach naukowych wskazuje, że Habilitantka nie jest gotowa do samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Dorobek naukowy i badawczy Habilitantki ma zasięg lokalny, wiele prac opublikowała w Wydawnictwie Uniwersytetu Łódzkiego, spora część ukazała się w monografiach lub numerach czasopism, które (współ)redagowała. Brakuje doświadczenia w kierowaniu lub udziale w grantach badawczych finansowanych przez instytucje zewnętrzne, uzyskiwanych na drodze konkursu. Aspekty dodatkowe - aktywność dydaktyczną, działalność organizacyjną i współpracę z otoczeniem – oceniam nieco lepiej, głównie z powodu dużej aktywności

we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, zarówno z instytucjami publicznymi i pozarządowymi, jak i podmiotami komercyjnymi. Na koniec podkreślę, że bardzo nisko oceniam rzetelność przygotowanych do oceny materiałów.

2. Ocena osiągnięcia naukowego

Jako osiągnięcie habilitacyjne dr Mularska-Kucharek zgłosiła cykl publikacji pt.: ***Społeczne mechanizmy kształtowania jakości życia jednostek i zbiorowości***, na który składają się:

dwie monografie w języku angielskim (w nawiasach numery z listy przygotowanej przez Habilitantkę)

(1) Mularska–Kucharek M., *Social Capital and Quality of Life*, Wydawnictwo UŁ, Wydawnictwo UJ, Łódź – Kraków, 2014, ss.169.

(8) Mularska–Kucharek M., *The Role of Social Capital in the Development of Entrepreneurship*, Science Publishing Group, New York, 2015, ss. 184

oraz sześć artykułów wydanych w czasopismach o zasięgu krajowym:

(2) Mularska-Kucharek M., *Benefits of Social Trust in the Context of Subjective Quality of Life*, *Studia Regionalia KPZK PAN*, vol. 45, 2016, s. 22-33.

(4) Mularska-Kucharek M., *How to Live in a Small Town? About the Quality of Life and Quality of Living*, *Studia KPZK PAN*, vol. 45, s. 93-107, 2016.

(3) Mularska-Kucharek M., *O relacjach pomiędzy jakością zamieszkiwania a subiektywną jakością życia – Na przykładzie mieszkańców miast*, *Studia Miejskie*, nr 19, 2015, s. 131- 146.

(5) Mularska–Kucharek M., *Postawa przedsiębiorcza a jakość życia*, *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi*, nr 1 (108), 2016, s. 141-153.

(6) Mularska-Kucharek M., *Przedsiębiorcze postawy i działania mieszkańców miast i ich związek z jakością życia*, *Studia Miejskie*, nr 21, 2016; s. 135-152.

(7) Mularska-Kucharek M., *Przedsiębiorcze działania mieszkańców wsi*, *Journal of Agribusiness and Rural Development*, vol. 4 (38), 2015, s. 793-801.

Na marginesie, publikacje 2 i 4 ukazały się w tym samym numerze czasopisma *Studia Regionalia*, w którym zresztą znalazły się jeszcze dwa inne teksty Habilitantki: współautorski „Introduction” (jako współredaktorki numeru) i współautorski artykuł, trudno więc zrozumieć, dlaczego w wykazie dr Mularska-Kucharek zastosowała odmienne sposoby zapisu bibliograficznego.

Autorka nie wyjaśniła też w Autoreferacie, według jakiego kryterium ustalała kolejność publikacji na liście (czy było to kryterium problematyki? Chronologiczne? Odzwierciedlające proces badawczy? Odnoszące się do odrębnie prowadzonych projektów badawczych? A może według arbitralnie ustalonej ważności publikacji?). Stosując różne strategie czytelnicze (czytanie linearne, równoległe,

porównawcze) próbowałam – niestety, bezskutecznie - znaleźć klucz do listy publikacji. Muszę przyznać, że lekturze towarzyszyło odczucie znużenia powtarzalnością koncepcji, narzędzi, technik analizy i wniosków. Z uwagi na pięcioletni okres, jaki minął od złożenia dokumentacji przez Habilitantkę, starałam się ocenić dorobek rzetelnie, skrupulatnie i obiektywnie, czyli w odniesieniu do stanu wiedzy i ważkości zagadnień podejmowanych kilka lat temu w socjologii, przyjmując jednakże, że standardy metodologiczne i warsztatowe nie uległy zmianie.

Zgodnie z art. 16 ust. 2 u.s.n.t.n. wykazywanym osiągnięciem może być „1) *dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo cykl publikacji powiązanych tematycznie*”, i można uznać, że przedłożony przez Habilitantkę wykaz monografii i artykułów spełnia kryterium tematycznego powiązania. Na podstawie lektury wszystkich materiałów, w tym Autoreferatu, można uznać, że ramy teoretyczne cyklu budują trzy kategorie: kapitał społeczny, przedsiębiorczość i jakość życia – z perspektywy socjologii i *dla* rozwoju socjologii szczególnie istotne wydają mi się kategorie pierwsza i ostatnia, ale oczywiście akceptuję pomysł pogłębionej analizy relacji między trzema wyróżnionymi przez Habilitantkę. Kłopot w tym, że nie jest jasne, o jakie relacje chodzi w publikacjach. W Autoreferacie Habilitantka deklaruje, że jej celem było „rozszerzenie zarówno perspektywy teoretycznej, jak i badawczej o kwestie związane z czynnikami społecznymi determinującymi dobrostan i dobrobyt”, ale w samych publikacjach (tytułach i treści) swobodnie i zamiennie – jakby bez świadomości różnic między pojęciami – używa określeń „relacje [między X a Y]”, „związek [między X i Y]”, korelacja [X i Y], wpływ [X na Y lub Y na X], determinowanie [X przez Y lub Y przez X] itd.

Poniżej krótko charakteryzuję zagadnienia poruszane w publikacjach wg kolejności ustalonej przez Habilitantkę i na bieżąco formułuję wstępne uwagi, a następnie przedstawiam ogólną ocenę cyklu.

W monografii *Social Capital and Quality of Life* (Wydawnictwo UŁ, Wydawnictwo UJ) Autorka chce odpowiedzieć na pytania (cyt. oryg.), „1. If and to what extent does social capital influences the quality of life?, 2. Which type of social capital indicates the closest relation with quality of life? 3. Which elements of social capital primarily determine the researched quality of life aspects”. Aby odpowiedzieć na te pytania Autorka strukturyzuje pracę następująco: w rozdziale pierwszym omawia „linkages between social capital and quality of life”, co polega na przeglądzie klasycznych koncepcji kapitału i jakości życia, co prowadzi do Autorkę do siedmiu konkluzji, w tym pierwsza ma charakter zasadniczy: mianowicie koncepcje charakteryzuje „diversity and ambiguity”; Autorka zauważa też (ale zamyka wątek po dwóch zdaniach), że używanie tych koncepcji wiąże się z ryzykiem błędnego koła rozumowania. Kolejne konkluzje podkreślają m.in. wielowymiarowość, wieloaspektowość, procesualność i możliwość konwersji kapitału społecznego na inne rodzaje dóbr oraz jego wpływ na jakość życia. W rozdziale drugim omawia problematykę kapitału społecznego w Polsce i w Łodzi

przeplatając wątki teoretyczne i empiryczne (co nie budziłoby moich zastrzeżeń, gdyby tylko dało się zrozumieć, dlaczego i po co naprzemiennie przywoływane są dane zastane z innych badań i dane z badań własnych – i których badań własnych?); w trzeciej części omawiane są wyniki badań sondażowych nad jakością życia (głównie własnych, ale też dane CBOS, OBOP, Diagnoza Społeczna itd. – trudno często rozróżnić, kiedy analizuje dane z badań własnych lub opracowane surowe dane, a kiedy omawia wyniki badań przeprowadzonych przez inne osoby i instytucje). W czwartym rozdziale następuje powrót do „relationship between social capital and quality of life”, w którym Autorka przedstawia graficznie i omawia wyniki rozmaitych zabiegów analitycznych, zestawiając różne zmienne, pokazując rozkłady, testy i modele, z których, niestety, nie tylko nic nie wynika, ale jeszcze pogłębiają one wrażenie chaosu. Tytuł rozdziału piątego „Typology of social capital and quality of life” zapowiada, że Autorka dokona jakiejś taksonomii, choćby minimalnego uporządkowania tego, co wynika z analizy, ale okazuje się, że typologia odnosi się do kapitału społecznego tak, jak był omawiany w pierwszych częściach książki (w kategoriach zaufania, sieci społecznych i norm). Konkluzje są powtórzeniem tego, co było założone: kapitał społeczny przekłada się na jakość życia, wzmocniona zostaje teza, że szczególne znaczenie mają sieci społeczne.

Artykuł “Benefits of Social Trust in the Context of Subjective Quality of Life” ma odpowiedzieć na pytanie o “meaning of trust in the context of both the individual and communal quality of life”, przy czym w słowach kluczowych Autorka wymienia “town” i w niektórych partiach tekstu wyjaśnia, że wykorzystuje „city residents as an example”. Jednakże w metodologii, omawiając próbę, wymienia mieszkańców województwa łódzkiego, a w samej analizie miasto jako kategoria analityczna (jakkolwiek definiowana) również nie odgrywa żadnego znaczenia, trudno więc powiedzieć, po co pojęcie miasta zostało wprowadzone. Z tekstu wynika, że wykorzystano powszechnie stosowane w badaniach sondażowych wskaźniki zaufania, jak również że zbudowano syntetyczne skale zaufania i jakości życia, podzielono badaną populację na trzy grupy ze względu na „poziom zaufania” (wysoki, średni i niski) oraz przeprowadzono jednoczynnikową analizę wariancji. Wnioski z analizy potwierdzają to, co pokazują niezmiennie rozmaite badania sondażowe (na które Autorka również się powołuje w swoich pracach): osoby bardziej zadowolone z życia deklarują wyższe zaufanie, osoby mniej zadowolone – niższe zaufanie. Autorka, podkreślając lukę w wiedzy na temat „mechanizmów, które determinują dobre życie”, stwierdza, że prezentowane przez nią badania odpowiadają na tenże brak w wiedzy, bo w klarowny sposób wskazują na pozytywny związek zaufania i ogólnej oceny życia. Zarówno struktura logiczna artykułu (relacje między celami artykułu, analizą i wnioskami), jak i jakość analizy są na niskim poziomie i moim zdaniem świadczą o niezrozumieniu, czym jest wyjaśnianie w badaniach prowadzonych metodami ilościowymi.

W tym samym numerze czasopisma znajduje się drugi artykuł Autorki pt. *How to Live in a Small Town? About the Quality of Life and Quality of Living*, raportujący wyniki z diagnozy jakości życia – w tym dostępność usług i zaspokajania potrzeb mieszkańców - w pięciu miejscowościach regionu łódzkiego. Badania, zgodnie z deklaracją Autorki, prowadzone były metodami ilościowymi i jakościowymi. Część koncepcyjna jest powierzchownym omówieniem głównych kwestii pojęciowych - głównie na podstawie literatury krajowej, z odwołaniem do raportów i wytycznych odnoszących się do ewaluacji polityk miejskich czy przeprowadzonych w Polsce i za granicą diagnoz. Część zatytułowana „Methodological assumptions” nie przedstawia założeń metodologicznych, lecz jest omówieniem sposobu prowadzenia badań i doboru respondentów, przy czym nie poświęcono nawet jednego zdania wyjaśniającego sposób doboru miejscowości – nie wiadomo więc, czym tak właściwie są te badania. Czy mamy do czynienia z analizą porównawczą przypadków miejscowości dobranych na podstawie jakiegoś podobieństwa (w jakim aspekcie?), a może zasadniczych różnic (pod jakim względem?), a może losowanych z listy wszystkich gmin lub powiatów znajdujących się na terenie województwa? Część analityczna jest typowym sprawozdaniem z wyników, głównie rozkładów odpowiedzi na wybrane pytania. Według informacji z części metodologicznej przeprowadzono również 70 wywiadów (30 z nich przeprowadziła Autorka) – nie dookreślono, przy pomocy jakiego narzędzia; tak czy owak ten potencjalnie bogaty materiał empiryczny został wykorzystany w artykule w skromnym stopniu: to kilka krótkich cytatów, które są typowymi opisami życia w małej miejscowości, komunikującymi o oczywistościach: o braku teatru, konieczności wyjazdu do Łodzi do lekarza specjalisty czy o poczuciu respondenta/respondentki, że życie w małym mieście jest spokojne. Takie potraktowanie materiału jakościowego nie spełnia standardów stawianych pracom magisterskim. Podsumowując, w mojej ocenie artykuł nie ma wkładu w rozwój wiedzy o jakości życia w małych miastach.

W artykule *O relacjach pomiędzy jakością zamieszkiwania a subiektywną jakością życia – Na przykładzie mieszkańców miast* Habilitantka, wykorzystując dane z badań kwestionariuszowych w ramach projektu „Kapitał ludzi i kapitał społeczny jako czynniki rozwoju województwa łódzkiego”, tak jak wskazuje tytuł, podejmuje zagadnienie powiązane z tematyką przywołanego wcześniej tekstu. Całe badania przeprowadzono na próbie losowej 2005 mieszkańców i mieszkanek w wieku 16-65 lat województwa, zaś artykuł bazuje na danych dotyczących 1243 osób zamieszkujących miasta województwa (Autorka nie doprecyzowała operatu; brakuje też najkrótszej choćby refleksji Habilitantki na temat nieuwzględnienia w analizie osób powyżej 65. roku życia). Przyjmuję, że kryterium wieku badanej próby, jak również wskaźniki i zmienne uwzględnione w badaniu podporządkowane było celom całego projektu – tych informacji nie znajdziemy w artykule, podobnie jak nie znajdziemy szczegółów na temat autorstwa koncepcji i metodologii całego projektu oraz skonstruowanego modelu subiektywnej jakości życia (jakimi koncepcjami i kryteriami posłużono się

wybierając takie a nie inne jego wymiary i wskaźniki). Autorka zdawkowo przywołuje prace z lat 90. oraz z 2001 czy 2002 roku, podczas gdy właśnie w okresie, kiedy przygotowywała artykuł, debata ekspercka i naukowa na temat definiowania i pomiaru jakości życia była bardzo gorąca (by wspomnieć tylko raporty, rekomendacje OECD, Komisji Europejskiej, a w Polsce: Związku Miast Polskich, prace w ramach programu MJUP realizowanego w Poznaniu i Krakowie z ważnym komponentem dotyczącym jakości życia). Za brakiem odwołań do aktualnej literatury i toczących się debat o jakości życia idzie skromna i powierzchowna analiza, z której nie dowiadujemy się niczego, co nie byłoby znane z badań ogólnopolskich albo nie miało charakteru wiedzy zdroworozsądkowej. Nie uwzględniono podstawowych, nawet najbardziej oczywistych zmiennych demograficznych, które niuansowałyby wyniki i dałyby szansę na wytworzenie nowej wiedzy o związkach między miejscem zamieszkania i oceną jakości życia.

Trzy kolejne artykuły (5, 6 i 7) dotyczą przedsiębiorczości i są sprofilowane podobnie do innych publikacji: dotyczą mieszkańców miast lub wsi albo związku przedsiębiorczości z jakością życia. Odniosę się do tych artykułów łącznie, dlatego że, po pierwsze, treść poszczególnych części (wprowadzeń, definicji teoretycznych i operacyjnych, metody analizy, konkluzji) jest w nich bardzo podobna. W czasie lektury miałam wrażenie, że Autorka ma gotowe narzędzie analizy (skala Jershiny z publikacji z 2000 roku,) i aplikuje je do tych danych, do których ma dostęp, zupełnie nie zastanawiając się, czy taka analiza jest potrzebna, do czego jest potrzebna i czy w ogóle ma sens. Po drugie, we wszystkich trzech artykułach zostały popełnione te same błędy (takie same zresztą jak w innych publikacjach). Zapowiedziano, że będą badane związki między zmiennymi (np. postawą przedsiębiorczą a oceną jakości życia), ale w analizie i wynikach jest mowa nie tylko o korelacji - zupełnie bezpodstawnie stwierdzony jest wpływ jednej zmiennej na drugą, np. „Osoby cechujące się wysokim indeksem działań przedsiębiorczych charakteryzują się lepszymi ocenami w kontekście zarówno ogólnego zadowolenia z życia, jak również zadowolenia częściowego. Okazuje się zatem, że podejmowanie działań przedsiębiorczych ma przełożenie na subiektywną jakość życia” (*Przedsiębiorcze postawy i działania...*, s. 148). W artykule *Przedsiębiorcze działania mieszkańców wsi...* Autorka ze stwierdzenia o korelacji płynnie przechodzi do wniosków o kierunku zależności: „Przeprowadzona analiza korelacyjna wykazała, że przedsiębiorczość zależy od takich zmiennych atrybutywnych jak: płeć, wiek i wykształcenie” (s.800). Po trzecie, zestawienie tych artykułów pokazuje niejasne podejście do kluczowego pojęcia: przedsiębiorczości. Autorka przywołuje rozmaite definicje postawy przedsiębiorczej uwzględniające odwagę podejmowania ryzyka, nieszablonowe myślenie, życiową aktywność itd., i uznaje, że jest to po prostu *postawa wobec życia* charakteryzująca się powyższymi cechami (być może w tych ambicjach szerokiego ujęcia przedsiębiorczości ujawniają się psychologiczne zainteresowania Habilitantki, które deklaruje w Autoreferacie). Jednakże, kiedy aplikuje skalę Jershiny

i interpretuje wyniki, koncentruje uwagę na przedsiębiorczości związanej z rynkiem pracy, a szczególnie samozatrudnieniem, sprowadzając przedsiębiorczość do prostych pomiarów (i błędnego wnioskowania przyczynowo-skutkowego, o czym była już mowa). Od pracy socjologicznej (lub interdyscyplinarnej z socjologicznym rdzeniem) – celującej w opisanie *społecznych mechanizmów kształtowania jakości życia jednostek i zbiorowości* - oczekiwałabym jednak bardziej twórczego i krytycznego podejścia. Po pierwsze, krytycznego podejścia do narzędzia: skali wprowadzającej kompleksowej, ale powstałej w szczególnym klimacie społecznym kapitalizmu końca lat 90-tych w Polsce. Po drugie, uwzględnienia złożoności procesów zachodzących po 2000 roku w Polsce i w województwie łódzkim oraz podejmowanych w skali lokalnej i regionalnej debat i działań. Mam na myśli między innymi migracje oraz demograficznie, ekonomicznie, kulturowo rozumiane procesy suburbanizacji, kwestionujące sensowność prostych kategoryzacji na mieszkańców miasta i wsi, ale też kwestie zmian w obrębie systemów aksjonormatywnych, a powiązanych z wiekiem (w dorosłość wchodzi pierwsze pokolenie urodzone po 1989 roku) czy przedsiębiorczości - a może raczej zaradności – na przykład w powiązaniu z płcią, co w kontekście demograficznej dynamiki regionu łódzkiego i transformacji obszarów przemysłowych mogłoby przynieść unikatowe, a na pewno bardziej zniuansowane odkrycia na temat relacji między społecznym i przestrzennym usytuowaniem człowieka, jego materialnych i symbolicznych zasobach, funkcjonowaniem w społeczności oraz dobrostanem czy zadowoleniem z życia.

Podsumowując, tematyka cyklu przedstawionego jako osiągnięcie habilitacyjne określona jest bardzo szeroko i dotyczy ważnych dla socjologii zagadnień, ale publikacje charakteryzują się:

1. Niedostatecznym osadzeniem w aktualnej literaturze przedmiotu – w pracach brakuje krytycznej dyskusji z koncepcjami i wynikami badań publikowanych w literaturze zagranicznej (i idzie również o odwołania do badań prowadzonych w Polsce, tyle że publikowanych w czasopiśmie i wydawnictwach międzynarodowych); omawiane są – na zasadzie przeglądu – prace klasyczne, powszechnie znane (np. w odniesieniu do kapitału społecznego: Colman, Granovetter, Putnam, Sztompka itd.), a które były później aplikowane przez innych badaczy i badaczki, rozwijane, korygowane itd. – do tych prac Autorka się nie odnosi. Ta słabość – dotycząca całego cyklu - jest rażąca szczególnie w pracach publikowanych w języku angielskim, bo świadczy to o niezrozumieniu przez Habilitantkę funkcji publikowania prac naukowych.
2. Brakiem krytycznej dyskusji z koncepcjami, paradygmatami i metodologiami – w zasadzie we wszystkich pracach stan wiedzy polega na streszczaniu głównych definicji i ujęć, tak jak, przykładowo, na str. 40-41 książki „The role of social capital...”, gdzie poszczególne akapity zaczynają się: „Pietrasinski (1996) describes entrepreneurship as... (...) Tokarski (1998) defines entrepreneurship as (...), Dowgiatło (2005: 6) describes entrepreneurship as... itd.).

3. Bardzo niskim poziomem problematyzacji w poszczególnych pracach składających się na cykl. Habilitantka definiuje w publikacjach cele, które albo nie są problemami badawczymi (odpowiedzi można udzielić na podstawie istniejących badań, w tym popularnych badań sondażowych), albo są sformułowane tak szeroko lub ogólnikowo, że bez dopracowanej konceptualizacji i pogłębionych, złożonych analiz materiału empirycznego nie da się na pytania odpowiedzieć. Dodatkowo, deklaracje o ujęciu problemów z perspektywy psychologicznej czy geograficznej są bez pokrycia. Biorąc za przykład artykuł „How to Live in a Small Town?” - doprawdy nie wiem, co ma na myśli Habilitantka pisząc w Autoreferacie, że podjęła w nim „próbę połączenia wątków socjologicznych, psychologicznych z geograficznymi”. Dr Mularska – Kucharek nie doceniła skali i złożoności problematyki, którą chciała samodzielnie badać z perspektywy kilku dyscyplin, nie mając do tego dostatecznych narzędzi i kompetencji.
4. Brakiem spójności między celami, analizą i wnioskami – słabość nieunikniona, jeśli badania są niedostatecznie sproblematyzowane, a analiza prowadzona bez metody, tzn. nie wiadomo, w jaki sposób dobrana była próba, jakie kryteria były brane pod uwagę i w jakim to było związku z pytaniami badawczymi oraz hipotezami, dlaczego uwzględniono takie a nie inne zmienne oraz konkretny rodzaj analizy statystycznej lub/i analizy materiału jakościowego. W zamian czytelnik/czytelniczka dostaje dziesiątki niedostatecznie opisanych wykresów, do których nie ma odwołań w tekście, szczątkowe informacje o metodologii i pochodzeniu danych (w większości tekstów nie byłam w stanie stwierdzić, kiedy Autorka pisze o danych z badań własnych – i których badań własnych – a kiedy o danych zastanych). Wnioski formułowane w pracach albo nie są odpowiedzią na problemy badawcze, albo nie wynikają z analizy, albo są oczywistościami. Doskonale widać to również w Autoreferacie, przykładowo w zdaniu podsumowującym odkrycia z badań nad uwarunkowaniami przedsiębiorczości, w którym Autorka stwierdza, że „ustaliła, że do bycia przedsiębiorczym potrzeba, poza szczególnymi cechami osobowościowymi, także właściwego otoczenia, innych ludzi i ich zasobów. Znaczenie mają, jak się okazało, również takie zmienne, jak wiek, płeć, wykształcenie”. Tego typu wniosków jest w tekstach Habilitantki wiele.
5. Na koniec, rzecz dotycząca warsztatu i rzetelności przygotowanych materiałów dla Komisji. Jednym z poważnych utrudnień w recenzowaniu cyklu jest wspomniana już nieczytelność źródeł danych i oznaczenie projektów. Jednak w przypadku co najmniej dwóch publikacji doszło również do poważniejszego nadużycia, tj. przypisania sobie autorstwa efektów pracy innych osób – tak jest w przypadku tabel nr 1.1. w dwóch monografiach (*Social capital...* – s.24 oraz *The Role of Social Capital..* – s. 18-19.), które są podpisane jako „author’s study based on Adler, Kwon (2002) albo „own study based on Adler, Kwon (2002), a są niczym innym jak skopiowaną niemal co do joty tabelą z artykułu w otwartym dostępie Adler, P.S. and Kwon,

S.W., 2002. Social capital: Prospects for a new concept. "Academy of management review", 27(1), pp.17-40, z nieznacznymi zmianami graficznymi.

W mojej ocenie cykl przedstawiony przez Habilitantkę jako osiągnięcie nie stanowi znacznego wkładu w rozwój socjologii.

3. Konkluzja

Oceniając aktywność Pani Moniki Mularskiej – Kucharek we współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, na rzecz popularyzacji wiedzy oraz jej osiągnięcia dydaktyczne jako przeciętne, stwierdzam, że jej osiągnięcia naukowe, w tym cykl *Społeczne mechanizmy kształtowania jakości życia jednostek i zbiorowości* oraz pozostałe publikacje, aktywność badawcza i konferencyjna z okresu po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nie są wystarczającą podstawą do przyznania jej stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie socjologia.